

Ks. Maciej Radzikowski

HISTORYCZNY ROZWÓJ FORMY OŁTARZA

Nie ma religii na świecie, w której nie sprawowano by kultu¹. Najbardziej zaś istotną część kultu religijnego stanowi ofiara. Ma ona szczególny związek z ołtarzem, który należy do najbardziej sakralnych przedmiotów². Można pozwolić sobie zatem na stwierdzenie, że ołtarz jest tak stary, jak stary jest człowiek. W człowieku bowiem występuje pragnienie oddania chwały swojemu bóstwu poprzez złożenie ofiary, czy to dziękczynnej, czy błagalnej. Nie jest więc rzeczą prostą wskazanie, kiedy w historii narodziła się instytucja ołtarza. Spróbujmy jednak w niniejszym artykule przyjrzeć się wielowiekowemu procesowi rozwijania się formy *stołu ofiary* w Kościele katolickim. Ze względu na obszerność tematyki, poszukiwania historyczne ograniczymy do judaizmu i religii starożytnej Grecji oraz Rzymu.

1. Judaizm i religie przedchrześcijańskie

Ołtarz w religii chrześcijańskiej nie stanowił novum, lecz był w jakimś sensie kontynuacją tego, co zastali pierwsi chrześcijanie. Wiemy, że pierwsi wyznawcy zmartwychwstałego Chrystusa wywodzili się albo z religii możeszowej, albo z religii pogańskich (chodzi tutaj głównie o religie Grecji

¹ Por. M. MIKOŁAJCZAK, *Ołtarz w biblijnej historii zbawienia*, „Studia Paradyskie”, XI/2001, s. 149.

² Por. Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, RBL 4/5(1969), s. 199.

i Rzymu), dlatego poszukiwania historycznych źródeł ograniczymy do judaizmu oraz religii starożytnych Grecji i Rzymu. Poganie bowiem, przyjmując chrzest, nie zrywali od razu całkowicie z tym sposobem modlitwy, w jakim się wychowali lub do którego byli przyzwyczajeni³. W pierwszej kolejności należy zatem przyrzeć się judaizmowi, z którego bezpośrednio wyrosło chrześcijaństwo, i zobaczyć, jak teksty Starego Testamentu ukazują ołtarz.

Niektórzy liturgiści, analizując teksty biblijne, uważają, że miał on dla Izraelitów potrójne znaczenie: był miejscem składania ofiary, znakiem obecności Boga i wreszcie znakiem samego Boga⁴.

Stary Testament zawiera szereg wzmianek o budowaniu ołtarza przez patriarchów, proroków, ludzi przez Boga szczególnie wybranych. Najstarszym, jaki odnajdujemy w Biblii, miałby być ten wzniesiony przez Noego zaraz po wyjściu z arki (por. Rdz 8, 20). Chociaż możliwe jest, że już ofiary Kaina i Abła były składane na ołtarzach⁵. Taką tezę możemy wysnuć, analizując fragment *Księgi Rodzaju*, gdzie czytamy:

Gdy po jakimś czasie Kain składał dla Jahwe w ofierze płody roli, a Abel składał również najprzedniejsze sztuki ze swej trzody i z tłuszczu ich (Rdz 4, 3–4).

Choć tekst ten nie mówi de facto o ołtarzu ani o jego przygotowaniu, to można suponować, że chodzi tu o jakieś specjalne miejsce przeznaczone do składania ofiar⁶. Ołtarz we wspomnianym fragmencie jest powiązany z ofiarą, co więcej – z ofiarą złożoną Bogu jako dziękczynienie.

Na ten wymiar ofiarniczy wskazuje nam również hebrajska nazwa ołtarza – *mizbeach*, pochodząca od pnia czasownikowego *zbch*, oznaczającego „zabijać”, które w późniejszych czasach nabierze znaczenia „zabijać

³ Por. T. SINKA, *Zarys liturgiki*, Gościkowo–Paradyż 1988, s. 47.

⁴ Por. Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, dz. cyt., s. 199–206.

⁵ „Według wszelkiego podobieństwa, choć Pismo św. o tym wyraźnie nie mówi, ofiary Kaina i Abła były również złożone na ołtarzu”, Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, dz. cyt., s. 199–200.

⁶ Por. Z. WIT, *Ołtarz chrześcijański miejscem ofiary i uczty (cz. 1)*, „Anamnesis” 1(2007), nr 48, s. 40.

w celu złożenia ofiary”⁷ Widzimy tutaj, jak ściśle w judaizmie ofiara łączy się z ołtarzem, a ołtarz z ofiarą. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że nazwa *mizbeach* może zostać odczytana także w inny sposób. Każda z hebrajskich liter określa symboliczne znaczenie izraelskiego ołtarza. M = *mechila* – przebaczenie, albowiem ołtarz zapewnia Izraelowi wybaczenie grzechów. Z = *zechut* – zasługa, albowiem zapewnia im zasługi w świecie przyszłym. B = *beracha* – błogosławieństwo, ponieważ Święty Jedyńy zsyła błogosławieństwo dziełom ich rąk. Ch = *chajim* – życie, albowiem stają się godnymi życia w przyszłym świecie⁸.

Ołtarz w judaizmie to także znak Bożej obecności. Człowiek, doświadczając spotkania z Bogiem, chce, aby ten moment jego życia był w jakiś sposób upamiętniony, pragnie, by coś mu o tym przypominało. Tak czyni Abraham, kiedy przybywa do Kanaanu (por. Rdz 12, 7) Izaak (por. Rdz 26, 25) oraz Jakub (por. Rdz 35, 6–7). Wszyscy oni doświadczają obecności Boga i przez to wznoszą ołtarz dla Jahwe, by wzywać Jego imienia. Starotestamentalne teofanie, prorockie pouczenia oraz momenty, gdy człowiek doznawał nadzwyczajnej łaski, były głównymi motywami do wybudowania ołtarza, który miał być znakiem obecności Boga w danym miejscu⁹ Człowiek, uświadamiając sobie bliskość Boga, pragnął oddać Mu chwałę i Go uwielbiać. Ołtarz dla Żydów był więc miejscem chwały Jahwe i szczególnego z Nim spotkania.

Pokróćce przyjrzymy się również samej budowie starotestamentalnych ołtarzy. Zewnętrzny wygląd ołtarza izraelskiego, jak wynika to z tekstów biblijnych odnoszących się do ołtarzy Patriarchów, był bardzo prosty. Najczęściej był on budowany z ziemi i kamieni¹⁰ W okresie przed pierwszą świątynią ołtarzem był albo jeden duży kamień, albo kilka połączonych razem. Przy budowaniu należało jednak pamiętać o warunku, jaki znajdujemy w *Księdze Powtórzonego Prawa*:

⁷ Por. R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu*, t. II, Poznań 2004, s. 419.

⁸ A. COHEN, *Talmud. Syntetyczny wykład na temat Talmudu i nauk rabinów dotyczących religii, etyki i prawodawstwa*, Warszawa 1995, s. 382; cyt. za: K. LIJKA, *Natura i godność ołtarza według Pontyfikału rzymskiego*, „Liturgia Sacra” 10(2004), nr 1, s. 51.

⁹ Por. Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, dz. cyt., s. 201–202.

¹⁰ Por. tamże, s. 203.

„postawicie te kamienie (...) i wapnem je pobielicie. I wystawicie tam ołtarz ku czci Pana Boga swego, ołtarz z kamieni, których nie obrabiało żelazo. Z kamieni nie ciosanych...” (Pwt 27, 4nn), ponieważ: „zbezczęścisz go, gdy przyłożysz do niego swoje dłuto” (Wj 20, 25).

Współcześni rabini i egzegeci chrześcijańscy próbowali dociec, jaki był powód takiego właśnie zarządzenia. Według nich, miało to przede wszystkim na celu wprowadzenie rozróżnienia między kultem bożków, a kultem Jahwe. Można także dopatrywać się w tym ówczesnych tendencji kulturowych, tj. szacunku dla pramaterii, która wyszła z ręki Stwórcy¹¹. Niemniej jednak ważne dla Izraelitów było, aby do służby Bożej używać rzeczy nieskażonych przez człowieka, czyli w ich naturalnym stanie¹². Co więcej, kamień ołtarzowy symbolizował bóstwo. Nazwa, jaką nadali mu Żydzi, tj. *aben*, składała się z dwóch członów: *ab* – ojciec i *ben* – syn, i oznaczała Boga przyjmującego ofiarę oraz to, co ofiarowano Bogu¹³.

W świątyni jerozolimskiej forma ołtarza uległa już zmianie. Szczegółowe przepisy co do jego budowy znajdujemy w rozdziale 27 *Księgi Wyjścia*. Świątynia zawierała już dwa ołtarze. Pierwszy – całopalenia, wykonany z drewna akacjowego obitego blachami miedzianymi, oraz drugi – kadzenia, ale pokryty złotymi blachami, ze złotą koroną i czterema złotymi rogami (por. Wj 37, 25–38, 7). Ołtarz całopalenia, jak wskazuje nam sama nazwa, służył do składania ofiar całopalnych, które należały do najbardziej uroczystej formy oddania czci Bogu. Na nim palił się zawsze ogień, a żertwa była składana dwa razy w ciągu dnia. Podobnie było, gdy chodzi o ołtarz kadzenia, gdzie dwa razy na dzień spalano kadzidło. Charakterystyczne dla obydwu było to, że ich naroża tworzyły tzw. rogi, z którymi wiązała się świętość ołtarza¹⁴. Dla Izraelitów rogi były symbo-

¹¹ Por. D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 373.

¹² Na temat formy pierwotnych ołtarzy Starego Testamentu – zob. R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu*, t. II, dz. cyt., s. 420–421.

¹³ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, Warszawa 1893, s. 263.

¹⁴ Por. Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, dz. cyt., s. 203–204.

lem mocy Jahwe, której udziela On wszystkim tym, którzy przychodzą do ołtarza z ofiarami i proszą Go o pomoc¹⁵.

W gruncie rzeczy w Izraelu ołtarz miał takie samo znaczenie jak w innych religiach starożytnych, chociaż należy zauważyć nowe akcenty. Na uwagę zasługuje fakt, że bardzo rzadko pojawia się określenie *stół Jahwe* (por. Ez 44, 16) i nie występuje ono w najstarszych tekstach Biblii, po to, aby nie utożsamiać ofiary składanej Jahwe z posiłkiem przyniesionym bóstwu. Co więcej, często ołtarz nosił imię, które wskazywało na Boga¹⁶. W końcu, co warto podkreślić, ołtarz w religii judaistycznej był specjalnie poświęcany i przez to stawał się święty (por. Wj 29, 36–37)¹⁷.

Gdy chodzi o inne religie przedchrześcijańskie, przyjrzyjmy się kultowi sprawowanemu w starożytnej Grecji i w starożytnym Rzymie¹⁸, gdyż głównie z tych religii pogańskich wywodzili się pierwsi chrześcijanie.

Według świadectwa pisarzy starożytnych, ołtarze wznoszono z trwałych materiałów dostarczanych człowiekowi przez naturę. Gromadzono ziemię, kamienie, kawałki murawy i układano to wszystko w kształcie stosu, tworząc w ten sposób tzw. *Górę boga*, gdzie człowiek mógł się bezpośrednio z nim spotkać¹⁹.

W starożytnej Grecji budowano dwa rodzaje ołtarzy, które określano terminami *bomos* i *eschara*, ale trzeba zaznaczyć, iż nie jest rzeczą prostą wskazanie różnic między nimi²⁰. Herodot – grecki historyk († ok. 426 przed Chrystusem), utrzymuje, że sam zwyczaj budowania ołtarzy Grecy mieliby pojąć od Egipcjan. Ich forma była bardzo różna. Mogły to być między innymi piece, gdzie spalano ofiary, balustrady, do których ofiara była przywiązywana, czy w końcu kamienne bloki, gdzie zabijano ofiary.

¹⁵ Por. S. ŁACH, *Księga Wyjścia*, Poznań 1964, s. 251.

¹⁶ Jakub, gdy wyszedł z Sychem postawił w Luz ołtarz i nazwał go *El-Betel*, tzn. *Bóg z Betel* (por. Rdz 35, 7) podobnie uczynił Mojżesz, który po zwycięstwie odniesionym nad Amalekitami postawił ołtarz *Jahwe-Nissi* tzn. *Pan moim sztandarem* (por. Wj 17, 15).

¹⁷ Por. R. DE VAUX, *Instytucje Starego Testamentu*, t. II, dz. cyt., s. 426.

¹⁸ Na szczególną uwagę zasługuje opracowanie tego tematu, [w:] B. NADOLSKI, *Misterium chrześcijańskiego ołtarza*, Kraków 2008, s. 17–47.

¹⁹ Por. D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, dz. cyt., s. 372.

²⁰ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, Poznań 2006, s. 1093.

Wszystkie jednak wiązały się ze składaniem żywej ofiary. Kształty ołtarzy także bywały bardzo różne, począwszy od kwadratów, czworoboków, a skończywszy na okręgach. Budowano je z kamieni, z marmuru, także z palonej cegły, brązu, czy w końcu z drewna. Każdy z greckich ołtarzy poświęcony był konkretnemu bóstwu, najczęściej był nim Zeus²¹, choć zdarzały się także takie, które dedykowano kilku bogom²².

Znane są ołtarze przenośne (np. ołtarz Zeusa w Olimpii) oraz kamienne, które niejednokrotnie odpowiadały całej szerokości świątyni (np. ołtarz Posejdona na Istmos z V wieku przed Chrystusem). Monumentalne ołtarze powstawały w okresie hellenistycznym. Przyjmowały one formę kolumnady z bardzo bogatą dekoracją rzeźbiarską (np. ołtarz z Pergamonu – II wiek przed Chrystusem). Motywem dekoracyjnym były zazwyczaj sceny z *Gigantomachii*²³

Oprócz ołtarza głównego budowano także boczne, których liczba była dość różnorodna. O pobożności Greków i fakcie posiadania w ich świątyniach wielu ołtarzy świadczą *Dzieje Apostolskie*, gdzie w słynnej mowie św. Pawła na Areopagu czytamy: „Mężowie ateńscy [...] widzę, że jesteście pod każdym względem religijni. Przechodząc bowiem i oglądając wasze świętości jedną po drugiej znalazłem też ołtarz z napisem: «Nieznanemu Bogu»” (por. Dz 17, 22n).

Co ciekawe, w Grecji wznoszono także ołtarze okolicznościowe, które przeznaczone były do jednorazowego aktu kultu²⁴. Wiemy, że najczęściej greckie ołtarze kierowane były ku wschodowi, ponieważ tradycja utrzymywała, że to ze wschodu ma nadejść nadzieja wybawienia²⁵

Gdy chodzi o starożytny Rzym, to na określenie ołtarza Rzymianie używali dwóch nazw: *altare* i *ara*. Różnica między nimi była dość istotna. *Altare* był przeznaczony tylko do kultu bogów najwyższych, stąd też i jego

²¹ Na temat ołtarzy w religii greckiej – zob. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 261–262.

²² Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1094.

²³ Por. M. WISŁOCKI, *Ołtarz*, [w:] *Religia, Encyklopedia PWN*, red. T. GADACZ, B. MILERSKI, Warszawa 2003, t. VII, s. 412.

²⁴ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1093.

²⁵ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 262.

forma była bardziej okazalsza. Natomiast *ara* miała konstrukcję prostszą i przeznaczona była na libacje, a nie do składania ofiar. Wiązała się głównie z kultem zmarłych²⁶.

Najczęściej miejscem wznoszenia ołtarzy w Rzymie były świątynie. Znajdujemy jednak świadectwa, że budowano także ołtarze w domach oraz atriach. Rzymianie wznosili również ołtarze na miejskich placach. Przykładem może tu być *Ara Pacis Augustae* w Rzymie, pochodzący z I wieku przed Chrystusem. Ozdobiony jest on reliefowymi wyobrażeniami alegorycznymi oraz podobiznami rodziny cesarza Augusta²⁷.

W religiach pogańskich świątynie i ołtarze budowano na wzniesieniach, co było w jakimś sensie wyrazem chęci zbliżenia się do nieba i zamieszkujących je bóstw. Człowiek chciał w ten sposób, choć na chwilę, mieć udział w radości bogów, w ich potędze i nieśmiertelności. Dotykając ołtarz można było zaczerpnąć mocy. Jak stwierdzają etnologowie i historycy, z chwilą poświęcenia, czyli tzw. *dedicatio*, pogański ołtarz stawał się siedzibą bóstwa. Widzimy zatem, jak mocno w religiach pogańskich tkwiło przekonanie o obecności bóstwa na ołtarzu²⁸.

2. Ołtarz w pierwszych wiekach chrześcijaństwa

Wraz z przyjściem na świat Jezusa Chrystusa rozpoczyna się nowy etap historii zbawienia. I chociaż Nowy Testament jest kontynuacją i dopełnieniem tego, co było w Starym Testamencie, to jednak istnieją rozbieżne zdania liturgistów na temat związku ołtarza chrześcijańskiego z ołtarzem starotestamentalnym. Jedni bowiem uważają, że ołtarz chrześcijański nie ma odniesień do ołtarzy pogańskich i żydowskich. Jest on wybitnie stołem ofiarnym, ale także stołem uczyty ofiarnej. Jego historia rozpoczyna się podczas Ostatniej Wieczerzy²⁹. Pojawiają się również głosy, że tradycje

²⁶ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1094.

²⁷ Por. M. WISŁOCKI, *Ołtarz*, [w:] *Religia, Encyklopedia PWN*, dz. cyt., t. VII, s. 412.

²⁸ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, STV 6(1968), nr 2, s. 18.

²⁹ Pogląd taki wyrażają Ks. Bogusław Nadolski oraz Ks. Zdzisław Obertyński, zob. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1094; oraz Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrza*, RBL 5(1949), s. 346.

biblijne Starego Testamentu stały się natchnieniem dla ołtarza Nowego Testamentu. A kamień, na którym Izraelici składali swoje ofiary, stał się wzorem dla ołtarza chrześcijańskiego³⁰. Po przeanalizowaniu tekstów Starego i Nowego Testamentu można jednak dojść do wniosku, że dotychczasowy ołtarz Starego Testamentu stracił swoje znaczenie i rolę materialną, a nabrał znaczenia duchowego³¹.

Jedno jest pewne – chrześcijaństwo przyniosło nową, tak w stosunku do Starego Testamentu, jak i do religii przedchrześcijańskich, koncepcję świątyni. Świątynia chrześcijańska nie była mieszkaniem bóstwa, lecz miejscem gromadzenia się ludzi³². Trzeba oczywiście zaznaczyć, że przez pierwsze trzy wieki miejscem sprawowania liturgii były zazwyczaj prywatne domy bogatych chrześcijan³³. Najodpowiedniejszym miejscem do *łamania chleba* była jadalnia. Dopiero później, gdy liczba wierzących wzrastała, liturgię sprawowano w większej sali, gdzie w środku stał duży stół, a po jego trzech bokach kanapy dla spożywających ucztę. Sale, gdzie się spotykano, nie były dostosowywane do sprawowania Eucharystii, bowiem były to często sale biesiadne³⁴. Jest rzeczą oczywistą, że nie było konkretnych przepisów, które by określały, jak ma wyglądać przestrzeń i ołtarz. Jeszcze pod koniec II wieku rzymski mówca i adwokat Minucjusz Feliks w swoim dziełku apologetycznym pt. *Octavius* mówił o chrześcijanach, że nie mają świątyni ani ołtarza: „Delubra et aras non habemus”³⁵. Wiązało się to z tym, że łacińskie słowo *ara*, oznaczające ołtarz, kojarzyło się z religiami pogańskimi. Na kamiennym *ara* składano ofiary bóstwu, dla chrześcijan zaś takim miejscem ofiary nie był kamień, ale krzyż,

³⁰ Zdanie takie prezentują Ks. Zenon Mońka i o. Mirosław Pilśniak OP – zob. Z. MOŃKA, *Znaczenie religijne ołtarza u Izraelitów*, dz. cyt., s. 205; oraz M. PILŚNIAK, *Ołtarz*, „Tygodnik powszechny” 13(2004), s. 10.

³¹ Por. A. WIT, *Ołtarz chrześcijański miejscem ofiary i uczt* (cz. 1), dz. cyt., s. 44.

³² Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 17.

³³ Por. M. ZACHARA, *Msza święta, Liturgiczne ABC*, Warszawa 2006, s. 25.

³⁴ Por. A. LUFT, *Kościół pierwszych chrześcijan*, [w:] *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, red. M. STAROWIEYSKI, Kraków 1987, s. 53.

³⁵ Por. J. W. BOGUNIEWSKI, *Mensa Domini et Ecclesiae. Refleksje teologiczne nad terminologią ołtarza katolickiego*, RBL 2–6(1992), s. 86.

na którym Chrystus złożył Ojcu w ofierze samego siebie³⁶. Także Ojcowie pierwszych wieków często podkreślali brak ołtarza u chrześcijan, głównie dlatego, że rozumieli go w znaczeniu ołtarza pogańskiego (*βωμοί*)³⁷

I choć można by pokusić się o stwierdzenie, że jak długo istnieje Kościół, tak też długo istnieje ołtarz, to według Rudolfa Oksfordzkiego, dopiero papież Sykstus II († 259) miał wyraźnie postanowić: „ut missa non fiat, nisi in altare”³⁸.

Pierwsze ołtarze chrześcijańskie były po prostu zwykłymi, przenośnymi stołami³⁹, które służyły zgromadzonemu uczestnikom do uczty eucharystycznej, a następnie do agapy. Wiązało się to także z tym, że prześladowania zmuszały pierwsze wspólnoty, aby w razie niebezpieczeństwa mogły szybko ukryć święty stół. Z tego wszystkiego wynika najstarsza nazwa ołtarza – *mensa*, gr. *τράπεζα* (czyli stół), która do dziś zachowała się w liturgii Wschodu⁴⁰. Samo określenie *τράπεζα* znajdujemy już w Nowym Testamencie jako *τράπεζα Κίριου* (por. 1 Kor 10, 21), czyli stół Pana, który święty Paweł łączy z ucztą Pańską⁴¹. Termin *stół Pana* nie posiadał już znaczenia ofiarniczego. Ofiara ustanowiona przez Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, była ofiarą pod znakami uczty, wylania krwi i wydania siebie pod postacią chleba. To, co dokonuje się podczas Eucharystii, jest przede wszystkim dziękczynieniem nad chlebem i winem⁴².

Archeolog Rossi rozróżnia aż cztery rodzaje ołtarzy w okresie prześladowań Kościoła. Oprócz ołtarzy drewnianych, wyróżnia jeszcze: akrosolia, ołtarze odosobnione oraz ołtarze przystawione⁴³. Jeśli uznamy,

³⁶ Por. R. FALSINI, *Gesty i słowa Mszy świętej aby lepiej je rozumieć*, Kraków 2007, s. 40.

³⁷ Por. *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedji Wetzer'a i Weltego*, red. M. NOWODWORSKI, t. XVII, Warszawa 1891, s. 289. Rozróżnienie *ara* i *altare* jako pierwszy poczynił św. Piotr Chryzolog († ok. 451). Ołtarz chrześcijański nazywa on nie inaczej, jak *altare*. Zob. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, Kraków 2008, s. 25.

³⁸ A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 258.

³⁹ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 18.

⁴⁰ Por. tamże.

⁴¹ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1094.

⁴² B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. I, *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, s. 149.

⁴³ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 269.

że Eucharystię sprawowano w katakumbach, co dzisiaj jest jednak przez liturgistów kwestionowane⁴⁴, możemy przyjąć taki podział.

Akrosolia to groby męczenników, na których sprawowano Eucharystię. Sama nazwa pochodzi od słów: *arcus* – łuk, oraz *solium*, które oznaczało płytę grobową. Zatem słowo *akrosolium* miałoby znaczyć tyle, co grób, mający kształt łuku. Płyta przykrywająca grób także była nazywana *men-są*. W przypadku, gdy łuk nad grobem był nisko, wówczas płytę wysuwano i liturgię sprawowano przy widocznych zwłokach męczennika. Mszę taką określać miano terminem *missa ad corpus*. Nie wszystkie akrosolia służyły za ołtarze, tylko te znakomitsze⁴⁵. Trzeba jednak pamiętać, że katakumbowe akrosolia nie były budowane w tym celu, aby służyć jako ołtarze. Brak jest nawet dowodów na ich powszechne używanie jako ołtarzy⁴⁶.

Kolejny rodzaj, o którym wspomina Rossi, to ołtarze odosobnione. Najwięcej tego typu ołtarzy znaleziono na Półwyspie Tauryckim oraz w Kapadocji. Stały one na środku absydy, w pobliżu grobu męczennika.

Następny typ – ołtarze przystawione, ustawiano na czas nabożeństwa. Miały one kształt skrzyń, a u ich rogów znajdowały się cztery pierścienie, po to, by można było je łatwo przestawiać. Niektórzy twierdzą, że w środku znajdowały się relikwie męczenników⁴⁷.

Po roku 200, kiedy liczba wiernych znacznie wzrosła, liturgię zaczęto sprawować w specjalnie przygotowanych do tego celu domach, które nazywane były *domus ecclesiae* (domy Kościoła). Warto zaznaczyć, że samo słowo *ecclesia* w pierwszych wiekach odnosiło się wyłącznie do wspólnoty wierzących, nie zaś do budynku. Takie *domus ecclesiae* miały bardzo charakterystyczną budowę. Pośrodku sali była drewniana balustrada oddzielająca część dla duchowieństwa od miejsca dla świeckich. Bliżej wiernych umieszczony był stół przeznaczony do sprawowania Eucharystii (*mensa*), a obok

⁴⁴ Ks. Zachara pisze: „Mniemanie, jakoby chrześcijanie, z obawy przed prześladowaniami, gromadzili się na Eucharystię w katakumbach, to jedynie XIX-wieczna, romantyczna fantazja, mająca niewiele wspólnego z prawdą historyczną. Krwawe prześladowania miały miejsce sporadycznie, a pomiędzy nimi były dość długie okresy spokoju.” Zob. M. ZACHARA, *Msza święta, Liturgiczne ABC*, dz. cyt., s. 25–26.

⁴⁵ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 270.

⁴⁶ Por. Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrze*, dz. cyt., s. 346.

⁴⁷ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 271–272.

stał drugi dla składania darów. Stół Eucharystii otoczony był dodatkowo balustradą nazywaną *cancelli*⁴⁸. Apokryficzne *Acta Thomæ*, pochodzące z II wieku, wspominają, że przed rozpoczęciem zgromadzenia liturgicznego apostoł kazał diakonowi ustawić stół. Podobną praktykę, która miałaby trwać w Rzymie w IV wieku, potwierdza Pseudo-Ambroży⁴⁹, co sugerowałoby raczej, że stół ten nie był ustawiony tam na stałe. Posiadamy jednak świadectwa, że pierwszy stały ołtarz znajdował się już w III wieku w Syrii⁵⁰.

Starożytność chrześcijańska sprawowała Eucharystię na stole, który przykryty był lnianym obrusem i nic poza chlebem na nim się nie znajdowało⁵¹. Papież Eutychian († 283) dokładnie sprecyzował, co może stanąć na ołtarzu: skrzynki z relikwiami, cztery ewangelie, naczynie z Ciałem Pańskim i wiatyk dla chorych⁵².

Gdy chodzi o kształt tego stołu, trudno jednoznacznie odpowiedzieć, jak wyglądał. Mógł mieć kształt trójnogiego stołu (*tribadion*), jak widać na fresku w tzw. kaplicy sakramentów w katakumbie Kaliksta (pocz. III wieku) lub był to stół o czterech nogach⁵³. Niektórzy twierdzą, że trójnóg, nazywany też *mensa tripes*, był najzwyczajszą formą ówczesnych stołów, stąd też tak właśnie wyglądać miał pierwotny ołtarz⁵⁴. Łatwo było taki stół rozłożyć przez odjęcie płyty od trójnogu, co niewątpliwie było jego zaletą. Wątpliwości pojawiają się także, gdy chcemy wskazać, z jakiego tworzywa miałyby być wykonany ołtarz⁵⁵. Trójnogi w bogatszych domach były z marmuru lub z brązu, w uboższych zaś – drewniane⁵⁶. Zasadniczo

⁴⁸ Por. A. LUFT, *Kościół pierwszych chrześcijan*, dz. cyt., s. 54.

⁴⁹ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 18–19.

⁵⁰ Tamże, s. 19.

⁵¹ Por. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. I, dz. cyt., s. 150.

⁵² Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 260.

⁵³ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 19. Ks. Nadolski z kolei dopatruje się w apokryficznym tekście *Acta Thomæ* zwykłego taboretu. Zob. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1094.

⁵⁴ Powołują się przy tym na słowa Horacego: „...Sit mihi mensa tripes / Et concha salis puri...” Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 267.

⁵⁵ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt. s. 19.

⁵⁶ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 267.

przyjmuje się, że ołtarze były drewniane, choć – co może być pewną ciekawostką – jeszcze w V wieku biskup Teodoret z Cyru († ok. 486) miał rzekomo do sprawowania Eucharystii użyć dłoni swoich diakonów z powodu braku odpowiedniejszego sprzętu⁵⁷

Pierwsi chrześcijanie silnie nawiązywali do obrzędów starotestamentalnych. W trakcie rytualnej uczyty hebrajskiej, podczas której została ustanowiona Eucharystia, zebrani znajdowali się razem po jednej stronie, ten zaś, kto przewodniczył zajmował pierwsze miejsce z brzegu. Początkowo właśnie tak wyglądało *łamanie chleba*. Natomiast, kiedy już Eucharystia została odłączona od uczyty, celebrans liturgii, uwarunkowany symboliką, zwracał się w stronę wschodnią. Chrystus nazywany był bowiem „Wschodzącym Słońcem” (por. Łk 1, 78), stąd też wschód traktowano jako symbol obecności Boga. Tertulian († 220) uważał, że zwyczaj ten wywodzi się od samych apostołów⁵⁸.

3. Ołtarz ery pokonstantyńskiej

Rok 313 był dla chrześcijaństwa przełomowy, bowiem dzięki edyktowi cesarza Konstantyna chrześcijanie otrzymali pełną swobodę kultu. Stabilizacja sytuacji prawno-społecznej chrześcijaństwa oraz powstanie chrześcijańskiej architektury sakralnej sprawiły, że pojawiła się tendencja do budowania ołtarzy stałych⁵⁹. Zaczęły one przybierać okazalszą formę. Przy budowaniu ołtarzy po 313 roku kierowano się dwiema zasadami. Po pierwsze ołtarze były budowane nad grobami męczenników. Ta znana już od starożytności tradycja budowania świątyń *ad corpus* nad ciałami męczenników powoli przerodziła się w świątynie memorialne ku czci świętych. W mensie ołtarza, w tak zwanym grobie zaczęto umieszczano relikwie⁶⁰. Ciało męczennika umieszczano bezpośrednio pod ołtarzem, bądź w sarkofagu, bądź po prostu w krypcie. Gdy budowano kościół na miejscu, gdzie nie było grobu, relikwie umieszczano w małej kamiennej płycie, którą in-

⁵⁷ Por. Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrze*, dz. cyt., s. 346.

⁵⁸ Por. M. ZACHARA, *Msza święta, Liturgiczne ABC*, dz. cyt., s. 51.

⁵⁹ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 19.

⁶⁰ Por. A. WIT, *Ołtarz chrześcijański miejscem ofiary i uczyty (cz. 1)*, dz. cyt., s. 49.

krustowano w wielką płytę, stanowiącą wierzch ołtarza⁶¹. Prawdopodobnie jeszcze przed edyktem Konstantyna, papież Feliks I († 274) wyraźnie nakazał, aby Mszę świętą celebrować tylko na grobach męczenników⁶².

Druga ważna zasada, jaka pojawiła się w tym okresie, dotyczyła samego tworzywa, z jakiego miano wznosić ołtarze. Przypuszcza się, że papież Sylwester I († 335) miał wydać dekret, aby budować je z kamienia⁶³. Jednak pierwszy zachowany przepis o materiale, z którego ma się wznosić ołtarze, zawarty jest w kan. 26 synodu z Epaon z 517 roku. W myśl tego przepisu wolno było konsekrować krzyżem tylko ołtarze kamienne⁶⁴. Prawo zastrzegало, że jeżeli nie cały ołtarz, to przynajmniej jego płyta winna być kamienna. Nawet gdy kościół był drewniany, należało budować w nim ołtarz kamienny. Zdarzały się jednak wyjątki co do ołtarzy drewnianych. Nie zachowały się one już do naszych czasów, jednak świadectwa Ojców Kościoła z IV i V wieku przemawiają za ich istnieniem. Przykładem mogą tu być chociażby teksty opata z Mileve – św. Optatusa († ok. 387) i św. Augustyna († 430), którzy opisują fakt palenia katolickich ołtarzy przez donatystów⁶⁵.

Często jednak chrześcijanie nie budowali nowych świątyń, ale adaptowano do kultu świątynie pogańskie. Wiele zatem ołtarzy w tym okresie zostało wziętych od pogan. Zazwyczaj były one już ozdobione płaskorzeźbami (np. kwiatów), dlatego dodawano tylko krzyż, przypominający nowe funkcje, i konsekrowano je specjalnym obrzędem⁶⁶. Do korzystania z pogańskich miejsc kultu zdaje się uprawniać sam papież Grzegorz Wielki († 604), oczywiście pod warunkiem, że takie miejsce na nowo zostanie poświęcone Jedynemu Bogu⁶⁷. Budowane nowe świątynie i ołtarze upo-

⁶¹ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 275.

⁶² „Constituit, ut Missa supra memorias et sepulchra martyrum celebraretur.” Zob. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 273.

⁶³ Papież Sylwester miał prawdopodobnie wydać dekret, w którym pisał: „ut deinceps, nisi ex lapide altaria non ædificarentur” Zob. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 274.

⁶⁴ J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 20.

⁶⁵ Por. tamże.

⁶⁶ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 280.

⁶⁷ Por. tamże, s. 282.

dabniano zaś do już istniejących, choć starano się unikać podobieństwa do architektury świątyń pogańskich. Wzorem była rzymska bazylika⁶⁸. Ołtarz umieszczany był na podwyższeniu w pobliżu absydy. Początkowo był on drewniany⁶⁹, dopiero później zaczęto budować ołtarze marmurowe, a nawet ze złota lub ze srebra⁷⁰. Zdarzało się, że cała podstawa wykonana była ze szlachetnych kamieni i kruszców, natomiast tylko płyta wierzchnia była kamienna⁷¹.

Fakt budowania z kamienia dał możliwości do tworzenia rozmaitych kształtów. Najogólniej ołtarze z tamtego okresu możemy podzielić na tzw. ołtarze masywowe, mające formę skrzyni lub sarkofagu oraz na stołowe, gdzie płyta wierzchnia osadzona była na jednej lub więcej kolumnach, czy też płytach⁷². Sama płyta wierzchnia zwykle bywała kwadratowa. Oprócz tego spotykamy także płyty okrągłe, a nawet półokrągłe. Płaszczyzna wierzchnia nie była zupełnie płaska, lecz posiadała kilkucentymetrowe wydrążenie, które sprawiało, że można było stawiać w większej ilości naczyń przeznaczonych do Eucharystii, bez obawy o ich wywrócenie.

Okres po 313 roku spowodował rozwinięcie się ornamentyki, dlatego płyty boczne i słupy podtrzymujące płytę wierzchnią bogato zdobiono⁷³. Rzeźbiono płaskorzeźby przedstawiające owce, gołębie, liście winnej latorośli, a oprócz płaskorzeźb figuralnych pojawiały się także monogramy Chrystusa oraz symbole «A» i «Ω».

⁶⁸ Por. M. ZACHARA, *Msza święta, Liturgiczne ABC*, dz. cyt., s. 33.

⁶⁹ W bazylikach północno-afrykańskich znaleziono w posadzce specjalne wgłębienia, w które wstawiano nogi stołu-ołtarza. Zob. A. LUFT, *Kościół pierwszy chrześcijan*, dz. cyt., s. 63.

⁷⁰ *Liber pontificalis* mówi o siedmiu ołtarzach ze złota w bazylice laterańskiej. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1095.

⁷¹ Jak przytacza Ks. Nowowiejski: „Szczególny także był ołtarz, zbudowany w VI wieku w kościele świętej Zofji w Konstantynopolu. Wsparty był na czterech kolumnach ze szczerzego złota. Do podstawy jego weszło złoto, srebro, drogocenne kamienie, perły, medale brązowe, żelazo, ołów, kryształ; wszystko to zlane w jedną całość błyszczało najśliczniejszymi barwami”, A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 283.

⁷² Por. tamże, s. 275.

⁷³ Przykłady zdobień ołtarzy średniowiecznych: zob. B. NADOLSKI, *Misterium...*, dz. cyt., s. 110–114.

W średniowieczu stół ofiarny nie musi już być otoczony przez wspólnotę, jak to ma miejsce w kościele pierwotnym. Liturgia jest inaczej rozumiana, a to dlatego, że zanika *domus ecclesiae*. Rozpoczyna się klerykalizacja kultu. Widoczne jest to także w przestrzeni sakralnej, gdzie duchowni mają swoje miejsce, wierni zaś swoje⁷⁴. Duchowieństwo formuje się w kapituły, a ponieważ liczba kanoników była znaczna, aby można było spokojnie pomieścić się za ołtarzem, trzeba było powiększyć prezbiterium, stół eucharystyczny zaś wysunąć w stronę ludu tak, że znalazł on swoje miejsce pod kopułą, na przecięciu się nawy, a nie w absydzie⁷⁵. Takie usytuowanie pośrodku transeptu sprawiało, że wykonywane czynności liturgiczne były dobrze widoczne⁷⁶. Przed ołtarzem znajdowała się balustrada, oddzielająca prezbiterium od nawy. Symbolicznie ukazywała ona rozdział duchowieństwa i świeckich. Sobór w Trullo (691–692) stanowczo zabraniał, aby ktokolwiek z osób świeckich, z wyjątkiem samego cesarza, wchodził do prezbiterium. Św. Ambroży († 397) uważał, że także cesarz powinien opuścić otoczenie ołtarza i wyjść poza balustradę⁷⁷. Na zasadzie pewnej ciekawostki należy nadmienić, że w niektórych kościołach z epoki karolińskiej napotykamy na tzw. *altaria superioria*. Ołtarz taki był umiejscowiony ponad wiernymi, najczęściej na balkonie. W Akwizgranie natomiast mamy do czynienia z odwrotną sytuacją. Wierni wraz z cesarzem gromadzili się na specjalnej galerii, ołtarz zaś znajdował się poniżej⁷⁸.

Okres po edykcje Konstantyna wprowadził jeszcze jedno novum, które nie było praktykowane w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, chodzi mianowicie o ołtarze boczne. Starożytność chrześcijańska zna tylko jeden ołtarz główny⁷⁹, a kiedy mowa jest o bocznych, to ma się na myśli ołtarze główne dla dobudowanych kaplic, które były jak gdyby małymi

⁷⁴ Por. M. BOGDAN, *Architektura historycznej formy kościoła a ołtarz współczesny*, Katowice 2003, s. 37.

⁷⁵ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 323.

⁷⁶ Por. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. I, dz. cyt., s. 151.

⁷⁷ Por. B. NADOLSKI, *Odpowiedzi na 101 pytań o Mszę świętą*, Kraków 2005, s. 196.

⁷⁸ Por. A. NICHOLS, *Patrzac na liturgię*, Poznań, s. 88.

⁷⁹ Święty Ignacy Antiocheński w *Liście do Filadelfian* pisze: „Jedno bowiem jest Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa i jeden kielich [...] jeden ołtarz, jak też jeden biskup...” Zob. *Pierwsi świadkowie*, red. M. STAROWIEYSKI, Kraków 1998, s. 133.

kościółkami. Obecność jednego ołtarza w przestrzeni sakralnej pierwszych wieków była czymś bardzo naturalnym. Postawienie dodatkowego ołtarza było uważane za herezję⁸⁰. O ołtarzach bocznych mowa jest dopiero za czasów papieża Symacha († 514)⁸¹. W V wieku przeważnie stawiano trzy, aby w ten sposób uczcić Tróję Świętą. Liczba nie była więc przypadkowa, odgrywała znaczenie symboliczne, i tak np. gdy później ołtarzy było siedem, miały one oznaczać siedem darów Ducha Świętego⁸².

W VI wieku w kościołach stawiano już po kilka ołtarzy⁸³. Dowodem na to może być list papieża Grzegorza Wielkiego, pochodzący z końca VI wieku, w którym Biskup Rzymu zwraca się do biskupa Palladiusa z Saintes i przesyła mu relikwie do czterech z trzynastu ołtarzy kościoła ku czci św. apostołów Piotra i Pawła oraz Wawrzyńca i Pankracego⁸⁴. W tym przypadku także liczba trzynastu miała swoją symbolikę, bowiem wyrażała samego Chrystusa i Jego dwunastu apostołów⁸⁵.

Jak podają niektóre źródła, doszło w ówczesnych czasach nawet do tego, że kościoły zaczęły rywalizować pomiędzy sobą o liczbę posiadanych ołtarzy⁸⁶. Wynikało to zazwyczaj ze snobizmu. Liczba ołtarzy była wyrazem zamożności miasta czy opactwa.

Pierwszy powód wzrostu liczby ołtarzy bocznych – to kult męczenników i świętych. W większych miastach każdy cech rzemieślników lub bractwo chciało mieć swój ołtarz poświęcony patronowi. Drugi istotny czynnik – to powstanie mszy prywatnych. W VIII wieku, kiedy prezbiterzy mogli już sami, bez biskupa, odprawiać Msze świętą, w niektórych klasztorach zaczęło dochodzić do takich sytuacji, że każdy zakonnik miał swoją kaplicę ze swoim ołtarzem⁸⁷. Ponieważ kapłani zaczęli celebrować

⁸⁰ Por. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, dz. cyt., s. 32.

⁸¹ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 22.

⁸² Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 318–319.

⁸³ *Encyklopedia kościelna...*, dz. cyt., s. 290.

⁸⁴ Por. J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt. s. 22–23.

⁸⁵ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 319.

⁸⁶ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1096.

⁸⁷ W klasztorze w Abington było dwanaście ołtarzy dla dwunastu zakonników, na głównym ołtarzu sprawowano Eucharystię tylko w uroczystości. W katedrze

Eucharystię częściej niż raz dziennie, dlatego pojawiły się zakazy odprawiania dwóch mszy jednego dnia na tym samym ołtarzu. Synod w Auxerre (około 573–603) sprecyzował dokładnie, że na jednym ołtarzu jednego dnia nie wolno odprawiać dwóch mszy, podobnie jak nie wolno odprawiać kapłanowi na ołtarzu, na którym celebrował biskup⁸⁸.

Mimo powstania ołtarzy bocznych nie została podważona idea ołtarza głównego. Przy nim to sprawowano uroczyste celebracje i najważniejsze uroczystości liturgicznego życia wspólnoty lokalnej. Także nazwy nadane mu w ciągu wieków, m.in. *altare authenticum*, *altare capitaneum*, *altare cardinale*, *altare dominicale (dominicum)*, *altare maius*, *altare magistrum*, *altare primum*, *altare summum* oraz *altare senius*⁸⁹ świadczą o pierwszorzędnej roli ołtarza głównego w przestrzeni budynku sakralnego.

4. Ołtarz w II tysiącleciu

Wraz ze zmianami architektonicznymi zmieniał się także kształt ołtarza. Znacząca ewolucja rozpoczęła się pod koniec pierwszego tysiąclecia, ponieważ każdy wiek wносił coś nowego. Na ten proces rozwoju, czy też mówiąc dobitniej *rozbudowy* ołtarza, złożyły się elementy: *cyborium*, *antependium*, *predella* i w końcu *retabulum*⁹⁰.

Gdy chodzi o pierwszy element – *cyborium*, to pojawia się ono stosunkowo wcześnie, było bowiem znane już w Egipcie i Babilonii. W pierwotnych czasach była to stała konstrukcja z drewna, w późniejszych zaś wykonywano ją z kamienia lub szlachetnego metalu. Po raz pierwszy pojawia się w Rzymie w V wieku i można określić je jako *małą świątynkę*⁹¹. Na czterech bądź sześciu kolumnach wznosiło się okrycie ołtarza, pewien

w Yorku miało ich być trzydzieści, a w bazylice w Rawennie – co może wydawać się nieprawdopodobne – aż trzysta. Zob. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 319–320.

⁸⁸ J. ST. PASIERB, *Ołtarz chrześcijański: historia i symbolika*, dz. cyt., s. 24.

⁸⁹ Por. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, dz. cyt., s. 41; B. NADOLSKI, *Misterium...*, dz. cyt., s. 83–84.

⁹⁰ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1096.

⁹¹ Por. Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrze*, dz. cyt., s. 347.

rodzaj *baldachimu*. Nie należy jednak mylić cyborium z właściwym baldachimem umieszczanym nad ołtarzem głównym, który miał nie tyle wyrażać szacunek dla miejsca świętego, co raczej ochraniać je przed kurzem i nieczystościami. Pierwszy wyraźny nakaz budowania baldachimu pojawił się na synodzie w Combrai (1300). Dokumenty synodu w Ypres (1605) za motyw wznoszenia baldachimu wskazują ochronę ołtarza przed nieczystościami pochodzącymi od sów⁹².

Kolejny element – *antependium* (*antepedium*) to początkowo drewniana lub metalowa zasłona przodu ołtarza. Miała ona formę prostokąta i była bogato zdobiona. W VIII wieku zaczęto używać specjalnej tkaniny złożonej ze złotych nitek i jedwabiu. Materiał rozpinany był na specjalnej ramie, którą umieszczano z przodu stołu Eucharystii. Materiał specjalnie zdobiono: wyszywano motywy roślinne, monogramy Chrystusa, postać baranka. Antependium nie było czymś stałym, umieszczonym raz na zawsze. W Mszałe Piusa V († 1572) z 1570 roku oraz w *Ceremoniale episcoporum*, I, XII znajdujemy nawet wskazania, aby jego kolor był dostosowany do okresu liturgicznego⁹³.

Najistotniejszym elementem w rozbudowie ołtarza, który pojawia się około XI wieku, jest nastawa. Na jej pojawienie się miało wpływ wiele czynników. Jednym z nich było umieszczanie relikwii, a dokładnie wystawianie relikwiarza między ołtarzem a tylną ścianą kościoła, na specjalnie przygotowanym do tego podniesieniu – *predelle*⁹⁴. Gdy relikwiarz był ze złota lub srebra ustawiano nad nim rodzaj baldachimu; gdy zaś relikwiarz, a szczególnie jego przód nie był ozdobny, to zasłaniano go metalową lub kamienną nastawą (*retable*)⁹⁵. Sama nazwa *retabulum* pochodzi od dwóch francuskich słów: *retro* – w tyle, oraz *tabula* – tablica. Retabulum (inna nazwa *superfrontale* lub *retrofrontale*) miało pierwotnie formę niewysokiej płyty ozdobionej

⁹² Por. tamże, s. 348.

⁹³ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 102.

⁹⁴ W XIV wieku predella umieszczona była już na mensie ołtarza tak, że złączyła się z nim w jedną całość. Ponad predellą, mającą przeważnie formę stopni, zaczęto wznosić frontały górne, w postaci płaskiej powierzchni ozdobionej dziełami sztuki. Zob. *Encyklopedia kościelna...*, dz. cyt., s. 294–295.

⁹⁵ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 286.

motywami religijnymi. Oprócz tego, że miało zasłaniać relikwie, to także miało rozbudzać pobożność celebrującego kapłana oraz wiernych. Początkowo nastawy nie budowano przy wszystkich ołtarzach, ale tylko przy tych, które zawierały relikwiarze. Fakt, że początkowo retabulum było niewielkie, pozwalał na ustawianie go tylko na większe uroczystości.

Gotyk, który był nie tyle stylem w architekturze, co stylem epoki⁹⁶, sprawił, że budowano tylko ołtarze kamienne, mensa wykonana była z marmuru, natomiast podstawa już z innego materiału. Może wydawać się dziwne, ale nie znano wówczas ołtarzy drewnianych⁹⁷. W okresie tym do całości ołtarza należy także nastawa, nawet jeśli brak za nią relikwiarza. Retabula zostały wysoko podniesione tak, że sięgały prawie do sklepienia. Porzucono pierwotną prostotę. Powstają tzw. polipytyki⁹⁸, czyli retabula mające formę drewnianej szafy, złożone z kilku części. Były one bardzo zdobione i często łączyły malarstwo z rzeźbą. Właśnie od nich nazwę bierze ołtarz polipytykowy lub szafiasty⁹⁹.

Renesans uczynił krok dalej, bowiem na pierwszy plan została wysunięta nastawa, która obejmowała ołtarz również z boków. Przyjęła ona tak wielkie rozmiary, że stół ołtarzowy był tylko jakiegoś rodzaju dodatkiem, rzeczą drugorzędną¹⁰⁰. Ciekawie ujmuje to jeden z liturgistów: „wielu chrześcijan, nawet czytanych, nie wie, co jest właściwie ołtarzem”¹⁰¹. Trzeba jednak zaznaczyć, że nigdzie rubryki kościelne nie potępiają nastawy ołtarzowej, ani też nigdzie nie stwierdzają, że jest ona konieczna¹⁰².

Wiek XVII i XVIII to okres baroku, który zaznaczył swoją obecność w architekturze sakralnej poprzez kolumny, gzymsy, ściany boczne,

⁹⁶ Por. B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. IV, *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 51.

⁹⁷ Por. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 291.

⁹⁸ Nazwa pochodzi od greckiego *πύσσω* – *składam*. Najślynniejszy polski polipytyk to pentapytyk Wita Stwosza († 1533) z kościoła Mariackiego w Krakowie.

⁹⁹ O metodzie wykonywania takich ołtarzy i sposobie ich zdobienia: zob. A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 293–302.

¹⁰⁰ Por. Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrze*, dz. cyt., s. 355.

¹⁰¹ A. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgji Kościoła Katolickiego*, t. I, dz. cyt., s. 303.

¹⁰² Por. Z. OBERTYŃSKI, *Kościół i jego wnętrze*, dz. cyt., s. 355; B. NADOLSKI, *Misterium...*, s. 173.

anioty, putta. Ale wiek XVII i XVIII to także czas Kościoła potrydenckiego, gdzie widoczne jest apogeum połączenia liturgii i sztuki. Każdy nawet najdrobniejszy element posiadał wówczas swoją symbolikę i nic nie było bezcelowe, a wszystko po to, aby przybliżyć wiernym tajemnicę wiary. Dlatego też retabula najczęściej ukazywały wydarzenia z historii zbawienia. Zazwyczaj były to sceny z życia Jezusa i Jego Matki¹⁰³. Ołtarz główny stał się centrum kompozycji całego budynku sakralnego i to głównie dlatego, że umieszczone zostało na nim tabernakulum¹⁰⁴. Najpopularniejsze od baroku aż do połowy XX wieku były ołtarze sarkofagowe, wkomponowane w wielkie retabula. Poprzez ich masywność podkreślano dostojność miejsca. Często nie umieszczano w nich relikwii, co – według ówczesnych przepisów prawa kościelnego – uniemożliwiałoby sprawowanie Eucharystii. Miały więc one w mensie niewielką wnękę, w której można było umieścić portatyl i celebrować liturgię eucharystyczną. Z tego wynika ważny wniosek, że ołtarze barokowe pełniły zazwyczaj funkcję dekoracyjną, a nie właściwą dla *mensa Domini*, czyli składania Najświętszej Ofiary¹⁰⁵.

Duży wpływ na formę ołtarza miał Sobór Trydencki (1545–1563), który wydając dekret o rzeczywistej i stałej obecności Chrystusa w Eucharystii, przyczynił się do rozkwitu pobożności eucharystycznej¹⁰⁶. Późniejsze dokumenty, m.in. *Rituale Romanum* wydany w 1614 roku, zachęcały, aby właśnie na ołtarzu umieszczać tabernakulum¹⁰⁷, w którym przechowywane są Święte Postacie, ponieważ jest to miejsce najbardziej odpowiednie. W wielkie nastawy wkomponowane były wspaniałe tabernakula. Na dodatek łączono je z tronami do wystawienia *Sanctissimum*. Miały one różnorakie formy: wieżyczek, szafek, piramid, kaplic czy kościołów. Stałym elementem dekoracji były umieszczane na tabernakulum inskrypcje,

¹⁰³ Por. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, dz. cyt., s. 67.

¹⁰⁴ Jako pierwszy zwyczaj umieszczania na ołtarzu tabernakulum w formie zamkniętej szafki miał wprowadzić biskup Werony – Giberti († 1548). Zob. *Encyklopedia kościelna...*, dz. cyt., s. 295.

¹⁰⁵ Por. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, dz. cyt., s. 28.

¹⁰⁶ Por. E. GIEYSZTOR-MIŁOBĘDZKA, *Ze studiów nad wnętrzem kościelnym, Program, funkcja – wybrane zagadnienia z genezy i wkład reformy trydenckiej*, STV 25 (1987), nr 1, s. 51–52.

¹⁰⁷ Por. B. NADOLSKI, *Leksykon liturgii*, dz. cyt., s. 1558.

np. *Ecce Panis angelorum, Hic est Panis vivus, qui de coelo descendit* itp. Wszystko po to, by zmanifestować wiarę w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie¹⁰⁸. Stolica Apostolska w 1863 roku wydała nawet dekret, w którym zakazała innych sposobów przechowywania Najświętszego Sakramentu, jak tylko w tabernakulum umieszczonym pośrodku mensy ołtarzowej¹⁰⁹. Umieszczenie tabernakulum na głównym ołtarzu niezwykle wzmocniło funkcję ołtarza wielkiego jako optycznego centrum¹¹⁰. Główne linie kościoła biegły ku tabernakulum i tronu wystawienia, który znajdował się na nim. Zniknęło jednak to, co tak mocno było akcentowane w pierwszych wiekach chrześcijaństwa – ołtarz przestał być *mensa*, czyli stołem uczty ofiarnej¹¹¹. Stał się jakby półką, dosyć wąską, na dodatek umieszczoną gdzieś w głównej ścianie prezbiterium.

Ogólnie charakteryzując ten okres, aż do II Soboru Watykańskiego (1962–1965), możemy stwierdzić, że ołtarz główny staje się centrum kompozycyjnym wnętrza sakralnego. Jego wielkie retabulum dobitnie podkreśla taką dyspozycję. Jest ona odmienna od tej średniowiecznej, kiedy ołtarz główny bardzo często był niewidoczny w strefie wnętrza przeznaczonej dla świeckich¹¹². W drugim tysiącleciu poprzez bogatą ornamentykę, wyakcentowano wyjątkowość miejsca składania ofiary eucharystycznej w całej przestrzeni kościelnej. Zatracona została jednak jego istota. Ważniejsza stała się struktura zewnętrzna i wymiar artystyczny, a nie jego przeznaczenie.

5. Ołtarz po Vaticanum II

Duszpasterskie doświadczenie oraz pogłębiona myśl teologiczna doprowadziły do przemiany świadomości liturgicznej. Na odnowę liturgii, a w szczególności architektury sakralnej, miały wpływ encykliki papieża Piusa XII († 1958) *Mistici Corporis* z 1943 roku oraz *Mediator Dei*

¹⁰⁸ Por. G. KLAJA, *Ołtarz w świetle teologii*, dz. cyt., s. 153–155.

¹⁰⁹ Por. B. SNELA, *Ołtarz – święty stół Pana*, CT 4(1971), nr 2, s. 116.

¹¹⁰ E. GIEYSZTOR-MIŁOBĘDZKA, *Vaticanum II Tridentum versus, Relacje pomiędzy sztuką a liturgią*, [w:] *Sztuka a religia*, red. W. LESZCZYŃSKI, Warszawa 1991, s. 47.

¹¹¹ Por. M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 251.

¹¹² M. BOGDAN, *Architektura historycznej formy...*, dz. cyt., s. 8.

z 1947 roku, wydane jeszcze przed Soborem Watykańskim II, który właściwie był tylko podsumowaniem całego ruchu odnowy liturgicznej, zapoczątkowanej jeszcze w XIX wieku. Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że ostatni przed Soborem wyraźny głos, w sprawie przestrzeni sakralnej i ołtarza, znajdujemy właśnie u papieża Piusa XII we wspomnianej już encyklice *Mediator Dei*, gdzie papież m.in. nazywa pewnym *archeologizmem* powrót do wszelką cenę do starożytności chrześcijańskiej i choć ołtarz jest stołem, to – to według papieża – nie musi niewolniczo naśladować stołu. Ojciec święty gani także umieszczanie na stole eucharystycznym posągów i obrazów jako przedmiotów kultu, ponieważ zaciera się w ten sposób właściwy charakter tego miejsca¹¹³.

Sobór Watykański II nie dał szczegółowych przepisów odnośnie wnętrza sakralnego, poczynił jedynie pewne zalecenia. Jak czytamy w Konstytucji o liturgii świętej *Sacrosanctum concilium*:

Razem z księgami liturgicznymi należy (...) jak najprędzej poprawić kanony i statuty kościelne, odnoszące się do rzeczy materialnych związanych z kultem, zwłaszcza te, które mówią o wznoszeniu godnych i odpowiednich świątyń, budowie i kształcie ołtarzy, szlachetnej formie, umieszczeniu i zabezpieczeniu tabernakulum, odpowiednim wyglądzie i powadze chrzcielnicy (...) Przepisy, które – jak wydaje się – nie są wystarczająco zgodne z odnowioną liturgią, należy poprawić lub usunąć; te zaś, które jej odpowiadają, zatrzymać lub wprowadzić¹¹⁴.

Szczegóły znajdujemy dopiero w specjalnej Instrukcji *Eucharisticum Mysterium* wydanej 25 maja 1967 roku przez Świętą Kongregację Obrzędów:

...tak należy zbudować i umieścić główny ołtarz, aby zawsze widniał jako znak samego Chrystusa, miejsce, na którym dokonują się

¹¹³ MD nr 53–54 oraz 98–99.

¹¹⁴ KL nr 128.

zbawcze tajemnice, i jako centrum zgromadzenia wiernych – któremu należy się największy szacunek¹¹⁵.

Zaproponowany przez odnowę posoborową altarocentryzm nie był jednak czymś oczywistym i chętnie przyjmowanym w początkowym okresie ruchu odnowy liturgicznej. Jeszcze bowiem w 1949 roku Konferencja Episkopatu Niemiec wydała specjalny dokument pt. *Wytyczne do kształtowania domu Bożego w duchu liturgii rzymskiej*. Biskupi podkreślili w nim pierwszoplanowy charakter Eucharystii, jednocześnie odrzucając centralną lokalizację ołtarza. Stwierdzili: „Mylny jest szeroko rozumiany pogląd, że należy dążyć do ustawienia ołtarza w pośrodku wspólnoty wiernych i co za tym idzie, że forma budowli centralnej jest jedyną zadowalającą formą dla domu Bożego”¹¹⁶. Doszło tutaj do pewnego rodzaju rozdzwisku i niezrozumienia. Odrzucono bowiem nie tyle pogląd o centralnym usytuowaniu ołtarza, ale raczej umieszczenie go w centrum wspólnoty, w samym środku budynku.

Proces odnowy nie był prosty. Pierwszy jego etap polegał głównie na oczyszczeniu liturgii z naleciałości baroku i regionalizmów oraz przywróceniu pierwotnej prostoty¹¹⁷. Według wskazań jednego z liturgistów: „Sam ołtarz, aby mógł rozwinąć swą siłę oddziaływania jako stół ofiarny, należy sprowadzić do formy najprostszej, ale robiącej wrażenie monumentalnej [...] mensa natomiast [...] nie powinna być tak mała, by robiła wrażenie podstawy tabernakulum”¹¹⁸. Stół Eucharystii ma więc być prosty, a nie prostacki. Ma on być prawdziwym stołem, nie zaś małym stolikiem.

Główną ideą całej odnowy było to, aby ołtarz oddziaływał na wspólnotę przede wszystkim jako stół ofiarny. O jego randze i przeznaczeniu decydować ma umiejscowienie, czyli tzw. strefa Eucharystii¹¹⁹. Przestrzeń

¹¹⁵ EM nr 24.

¹¹⁶ M. BOGDAN, *Ołtarz – centrum przestrzeni sakralnej według prawa liturgii posoborowej*, Katowice 1993, s. 19.

¹¹⁷ Tamże, s. 15.

¹¹⁸ J. NYGA, *Architektura sakralna a ruch odnowy liturgicznej*, Katowice 1990, s. 8–9.

¹¹⁹ Obecnie w przestrzeni sakralnej możemy wyróżnić trzy strefy: liturgii Eucharystii, którą wyznacza ołtarz, strefę liturgii słowa wyznaczaną przez ambonę oraz strefę

liturgiczna ma zaś mu służyć, ponieważ właśnie ona jest definiowana przez ołtarz¹²⁰. Jest więc ołtarz sercem całej przestrzeni i to on w pewien sposób porządkuje formę wnętrza. Każdy element liturgiczny jest tworzony jako forma, która ma swoje uwarunkowanie w stole Eucharystii. „Obecnie według prawa cała nawa kościoła jest definiowana przez jeden ołtarz. Dlatego też musi być ona jedyna, ponieważ jeden stół ofiarny jest otoczony przez jedną wspólnotę, która jest jedyna jak Pan, który jest jeden i jedyny”¹²¹

Nieodzowny przy kompozycji wnętrza, czy to całego kościoła, czy samego prezbiterium, jest ład, bowiem estetyka jest wyrazem Boskiego centrum¹²². Często zatem dzisiejsi architekci, aby w odpowiedni sposób wyrazić ten ład, posługują się zasadą symetrycznego uporządkowania przestrzeni. Może to prowadzić do pewnego rodzaju statyczności, zaś: „Ołtarz jako forma *fundamentalna*, w pełni statyczna, powinien eksponować dynamizm *konsekracji*, która się na nim dokonuje”¹²³. Jest to bowiem nie tylko wspomnianie wydarzeń zbawczych, ale ich aktualizacja.

Niestety, co zauważają niektórzy liturgiści, dzisiejsza architektura pozbawiona jest aspektu symbolicznego. Brak tych elementów, które same z siebie przemawiają do ludzkiego serca. Modernistyczne ujęcie architektury jest nie do pogodzenia z duchem Kościoła. Modernizm funkcjonalny jest ze swej natury asymboliczny, a można nawet stwierdzić, że antysymboliczny. Stąd współczesne projekty zakładają bardziej funkcjonalność, aniżeli transcendencję¹²⁴. W architekturze sakralnej nie akcentuje się już – tak, jak to miało miejsce wcześniej – obecności Chrystusa eucharystycznego od początku Mszy świętej. Ta obecność jest przede wszystkim owocem konsekracji, co wyraźnie potwierdzają dokumenty Kościoła¹²⁵

przewodniczenia określaną przez miejsce dla celebransa (sedia). Zob. M. BOGDAN, *Ołtarz – centrum przestrzeni sakralnej...*, dz. cyt., s. 23.

¹²⁰ Por. tamże, s. 43.

¹²¹ M. BOGDAN, *Architektura historycznej formy...*, dz. cyt., s. 49.

¹²² Takową tezę stawia M. Bogdan w artykule *Odnova liturgiczna a piękno klasyczne*. Zob. M. BOGDAN, *Architektura historycznej formy...*, dz. cyt., s. 26–27.

¹²³ M. BOGDAN, *Ołtarz – centrum przestrzeni...*, dz. cyt., s. 71.

¹²⁴ Por. A. NICHOLS, *Patrząc na liturgię*, dz. cyt., s. 82–83.

¹²⁵ Zob. IE nr 95, EM nr 55.

Posoborowe prawo liturgiczne definitywnie oddziela tabernakulum od mensy ołtarza, bowiem nie stanowi ono już centrum. Dziś najodpowiedniejsze wydaje się umieszczanie go w kaplicy Najświętszego Sakramentu, która znajduje się poza strefą liturgii eucharystycznej¹²⁶.

Spoglądając na dwadzieścia wieków historii chrześcijańskiego ołtarza, łatwo zauważamy jak ewaluowała forma, a z nią także symbolika. Człowiek w zależności od tego, jak postrzegał Boga, kim On dla niego był, w taki też sposób wyrażał siebie, wznosząc miejsce kultu¹²⁷. Używano zwykłych stołów, gdy chciano upamiętnić wydarzenie z Wieczernika. Budując piękne retabula, podkreślano majestat i transcendencję Boga. Zatem na to bogactwo kształtu miały wpływ nie tylko panujące w architekturze style, ale także to wszystko, co można by nazwać odzwierciedleniem ducha ówczesnych ludzi. Ołtarz to w pewien sposób punkt stykowy teologii i duchowości poszczególnych epok i regionów¹²⁸.

¹²⁶ Ciekawą interpretację odnośnie miejsca przechowywania świętych hostii podaje Mirosław Bogdan, dla którego tabernakulum jest jakby „księżycem”, który jedynie odbija światło „słońca”. Oczywiście tym symbolicznym słońcem jest ołtarz, który „świeci w przestrzeni sakralnej jak źródło czyste”. Zob. M. BOGDAN, *Ołtarz – centrum przestrzeni...*, dz. cyt., s. 47.

¹²⁷ Papież Jan Paweł II w swojej encyklice *Ecclesia de Eucharistia* pisze: „W kontekście [...] poczucia sensu tajemnicy staje się zrozumiałe, w jaki sposób wiara Kościoła w tajemnicę eucharystyczną wyraziła się w dziejach nie tylko poprzez potrzebę wewnętrznej postawy pobożności, lecz także przez szereg zewnętrznych wyrazów, mających na celu przywołanie i podkreślenie doniosłości sprawowanego wydarzenia. [...]”
Tak na przykład było z architekturą, w której, gdy tylko sytuacja historyczna na to pozwalała, dokonano się przejście od pierwotnych miejsc sprawowania Eucharystii w *domus* rodzin chrześcijańskich do pięknych bazylik z pierwszych wieków, do imponujących katedr średniowiecza, do kościołów wielkich lub małych, wzrastających z czasem na ziemiach, do których docierało chrześcijaństwo. W ramach przestrzeni liturgicznych rozwinęły się formy ołtarzy i tabernakulów, odzwierciedlając nie tylko motywy ludzkiej fantazji, lecz także reguły wpływające z jasnego pojmowania tajemnicy”, EdE 49.

¹²⁸ Por. M. KLAJA, dz. cyt., s. 23.

Summary

THE HISTORICAL DEVELOPMENT OF THE FORM OF THE ALTAR

There is no religion in the world, in which there having been celebrating the cult. An oblation is the most essential part of the religious worship. It has a special connection with the altar which belongs to the oldest and the most sacred objects in the history of artefacts of the human culture. And so the altar is as so old how, a human religious and cultural activity is old. Because desire for giving the glory back to deities by making an offering, thanksgiving or imploring is found in a man. So it isn't a simple thing, to point out when an institution of the altar was born in history. The author in the article is trying to portray the centuries-old process of developing forms of the "table of oblation" in the Roman Catholic Church.